

Rozmawiam tak często
Z ludźmi przez telefon
Z Tobą rozmawiam też
Ale nie wiem, czy wiesz...

Żadne już słowa Twe
Nie przebijają się
Przez uszy do głowy
Choć przekazy mowy

Słów ludzi coś znaczą
Biegną informacją
Twoich słów nie widać
Nie potrafię czytać

Przekazów od Ciebie
Błądzą gdzieś po niebie
W obłoczkach Twoich słów
I odpływam do snów...

Polykam Twój oddech
Zmysły Twoje chłonę
Nutki szeptu dźwięczne
Głosu Twego pieśni

Zapach róż Twój serca
W uczuć Twych kobiercach
Spacerować pragnę
Twą anielskość kradnę

I choć trwa rozmowa
Uciekły Twe słowa
Z umysłu, jak mewy
Lecz zostały śpiewy

Piękna Twojej duszy
Które przez me uszy
Wchodzi w głąb gdy z Tobą
Kocham się rozmową

Piotr Górski